N.o 143.

DZIENNIK URZĘDOWY
Departamentu Płockiego.

w Płocku, dnia 7. Sierpnia 1813.

Boni civis est, nosse instituta et leges civitatis, iisque obtemperare.

I. Urządzenia.

Z wydziału administracyynego sekcyi I. Względem soli z składów prywatnych do Magazynów solnych zabierać się maiącey.

PREFEKT departamentu Płockiego. Urządzenia Rady Naywyższéy tymczasowéy Xięstwa Warszawskiego z dnia 11. i 18. Czerwca r. b. względem soli z składów prywatnych do Magazynow solnych zabierać się maiącey, w słowach:

RADA NAYWYŻSZA TYMCZASOWA Xięstwa Warszawskiego.

Doszła wiadomość do Rady Naywyższéy, iż niektórzy właściciele soli mniemaią, że z powodu zaszłego w dniu 2. Czerwca r. b. ogłoszenia, względem solnego monopolium, a do gazet dnia 5. t. m. podanego, zawiadomiwszy o ilości znayduiącey się u nich soli, wolni będą oney do Magazynów niedostarczyć; a zatém Rada Naywyższa ogłasza: iż każdy w Xięstwie Warszawskiém przebywaiący, a zapasy soli maiący, bądź to w miastach, bądź po wsiach, winien natychmiast o takowych zapasach soli Dyrekcyą Skarbu mieyscową, lub gdzie Dyrekcyi niema, Podprefekta uwiadomić, i sol wszelką nad iednę beczkę maiącą niezwłocznie, a naydaléy dnia 24. Mca Czerwca r. b. do naybliższego Magazynu złożyć.

Kto doniesienie nierzetelne uczyni, lub sol nad iednę beczkę posiadaną do dnia 24. Czerwca r. b. do Magazynu solnego istotnie nie złoży, temu nietylko sol, u kogożkolwiek bądź znayduiąca się, na rzecz Skarbu publicznego skonfiskowana bydź ma, lecz także i ten, u którego sol znaydowała się, lub kto do iéy utaienia pomocnym był, niech będzie właścicielem soli lub nie, sztrof zapłacić ma wartości soli podług ceny naybliższego Magazynu wyrownywaiącéy.

Podobnyż sztrof na tych rownież rozciągnięty bydź ma, którzyby z doniesionych zapasów soli cokolwiek sprzedali, za każdą albowiem beczkę soli sprzedaną, zapłacą sztrof podwoyny onéy wartości.

Kto o utaionych zapasach soli doniesienie uczyni, odbierze połowę sztrofu ustanowionego. Po istotnie uskutecznioném złożeniu wszystkiéy do Magazynów soli,

dopiero cena ustanowiona zostanie, iaka każdemu za odstawioną do Magazynu sól w miarę nastąpioney oney sprzedaży, zapłacona bydź ma.

Działo się w Warszawie na Sessyi, dnia 11. Czerwca 1813.

(podpisano.) Nowossilców.

RADA NAYWYŻSZA TYMCZASOWA Xięstwa Warszawskiego.

Uczynione sobie od niektórych Urzędów zapytania z powodu ogłoszonych przez gazety dwóch uchwał względem soli, iako to:

1. Gdy w pierwszém obwieszczeniu właściciele lub posiadacze soli więcéy nad iednę beczkę maiący, są do złożenia onéy obowiązani, w drugiém zaś tylko przebywaiący, pytanie wypada, kogo pod tém słowem w drugiém obwieszczeniu umieszczoném, uważać należy, czyli samych podróżnych, lub też mieszkaiących ciągle?

2. Reskrypt Ministra Skarbu 30. Grudnia 1811 r. wydany, wolność kupowania soli wszystkim bez przepisania wielości dopuszczaiący, i prawidła dla szynkarzów koncessyonowanych solą handluiących przepisuiący, czyli iest zmieniony teraznieyszemi obwieszczeniami rozwiązać należy.

3. Ten reskrypt był ogłoszony w dzienniku depart. Warszawskim przez Prefekta No. 4. z roku 1812, czyli i to obwieszczenie iest teraz uchylone? rozwiązać wypada.

4. Professyoniści Mydlarze, Piekarze, Garbarze i inni, więcéy potrzebuią soli do swego rzemiosła, niż ktokolwiek; pytanie, czyli i ci pod generalną regułę, zatrzymania tylko iednéy beczki, pochodzą?

5. Rząd zeszły 470 beczek rozdał Szpitalom tuteyszym sposobem wsparcia, ile gdy te zawiedzione na funduszach; pytanie, czyli do nich generalna reguła zatrzymania tylko iednéy beczki stosuie się?

6. Ci którzy w długach od Skarbu publicznego winnych satysfakcyą w soli otrzymali, czyli także obowiązani oddać tę ilość soli, którą nad ograniczenie obwieszczone posiadaią.

7. Ci którzy defluitacyą soli teraz się zatrudnili, i onę tu odstawili, czyli także podchodzą pod ogólną regułę?

Rada Naywyższa rozwiązała następuiącym sposobem:

Ad 1. Że przez wyraz przebywaiący Rada Naywyższa rozumiała wszystkich ogólnie sol więcéy nad iednę beczkę posiadaiących, czyli to oni w Xięstwie Warszawskiém przebywaią na czas zamierzony, lub też na zawsze w niém mieszkaią.

Ad 2. i 3. Że koncessyoniści z pod ogólnego prawidła wyiętemi nie są, lecz to bynaymniéy nie odbiera im prawa szynkowania solą, ieżli ią teraz z Magazynów skarbowych zwykłym iak dawnym sposobem zakupywać będą. Co się tycze wolności reskryptem Ministra Skarbu z dnia 30. Grudnia 1811, dozwolonéy każdemu zakupywania soli z Magazynów bez przepisania wielości oneyże, wolność ta sama i te-

raz będzie zachowana po dopełnieniu poprzedniczo obowiązku złożenia soli do Magazynow przez każdego więcéy nad iednę beczkę posiadaiącego.

Ad 4. Że gdy w uchwałach Rady nie było żadnego wyłączenia dla Professyonistow, kwestyi przeto nie podpada, że z pod ogolnego prawidła wyiętemi nie są.

Ad 5. Że sol Szpitalom darowana, rownież do Magazynów złożoną bydź powinna, iednakże Rząd teraznieyszy zachowuiąc nienaruszonym tytuł ich własności, złożoną ilość częściami w miarę potrzeby tymże Szpitałom z Magazynow bez żadnéy opłaty wydawać rozkaże.

Ad 6 i 7. Że rownie pod ogolne podchodzą prawidła.

W celu zaś zagrodzenia podobnym wątpliwościom, uwiadamia ninieyszém W. Prefekta departamentu Płockiego, ażeby niedopuszczaiąc żadnych w téy mierze kwestyow, tego ogolnego starał się trzymać prawidła, iż ktokolwiek więcéy nad iednę beczkę posiada soli, złożyć ią do Magazynow Skarbowych w czasie przepisanym powinien, a to pod rygorem zastrzeżonym w pomienionych wyżéy uchwałach.

Działo się w Warszawie, dnia 18. Czerwca 1813.

(podpisano.) v. Colomb.

do powszechnéy wiadomości wszystkich obywateli i mieszkancow departamentu méy administracyi powierżonego ninieyszém podaię, i aby każdego doszły wiadomości, zalecam, iżby we wszystkich gminach przez WW. Woytow i JJPP Burmistrzow były ogłoszonemi; co ze się tak stało, przed W. Podprefektem udowodnić należy.

w Płocku, dnia 6. Lipca 1813.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału magazynowego. Względem wypasania łąk obywatelskich.

PREFEKT departamentu Płockiego do wszystkich WW. Podprefektow.

Gdy podług wiadomości, iakie mnie dochodzą, woyskowi samowolnie bez zniesienia się z WW. Podprefektami, podług własnego upodobania wganiaią konie na łąki obywatelskie, takowe bez porządku wypasaią i niszczą zupełnie, a to szczegolnie przez wytratowanie trawy, a że takowe niszczenie ściąga nadal konsekwencyą zupełnego niedostatku siana, nawet dla woyska na furaże, a ztąd okropne skutki, przymuszony przeto byłem udadź się do Władzy wyższéy, od ktoréy iakie odebrałem w tym względzie zarządzenie, takowe w kopiach WW. Podprefektow resp. powiatu dla wiadomości przesyłam, z poleceniem ścisłego w tym względzie do tego stosowania się i nayśpiesznieyszego urządzenia, aby w każdym mieyscu siano, a w braku onego trawa znaydowała się, iżby tym sposobem niedopuścić niszczyć łąk, iak dotąd działo się. Ażeby zaś wydawana trawa lub siano w mieysce dotąd przeznaczanych łąk, przynależnie przez woyskowych przez bony formalne były pokwitowanemi, zechcą WW. Podprefekci w tym względzie stosownie do zalecen mo-

ich pod dniem 11. Maia r. b. Nro. 3474. i 19. Czerwca No. 5672. tak urządzić, aby żadna nadal nienastąpiła kwestya.

Nadto wzywam WW. Podprefektow, aby mnie naydaléy w przeciągu dni ośmiu nadesłali dokładną specyfikacyą, wyrażaiącą wiele, w ktorém mieyscu, od ktoréy komendy i z iakiego połku znayduie się na łąkach koni, wymieniaiąc imię i nazwisko Officera, komendę nad niemi maiącego, niemniéy od ktorego czasu i ktore z wiedzą WW. Podprefektow, a ktore bez wiedzy onych w tych mieyscach znayduią się. w Płocku, dnia 27. Lipca 1813.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Kopia.

Z zarządzenia od JW. głownokomenderuiącego Armią Generała Kawaleryi i Kawalera Barona Beningsona, Generałowi Porucznikowi Musynowi Puszkinowi, pod dniem 28. Czerwca r. b. Nro. 46 wydanego.

Raczysz JWPan swoim podwładnym rezerwowym Szwadronom naysurowiéy przykazać, ażeby w marszach niepuszczali skarbowych, frontowych i pociągowych koni na obywatelskie łąki, przyczyniaiąc im straty nie do wynadgrodzenia, ktore w przyszłości i nam dla zbieraiącéy się tu w znacznéy ilości kawaleryi, zrządzić może niedostatek, a wzaiemnie obywatele zobowiązuią się mieć w pogotowiu w mieysce suchego siana, ktorego mało a raczéy nic nieznayduie się, świeżego, licząc na każdego konia po 80 funtow, aby tylko o posuwaniu się Szwadronu albo komendy dano było im znać wcześnie.

Ta iednak racya zielonego świeżego siana, dawaną bydź ma tylko przez czas teraznieyszy, dopokąd obywatele skoszonego siana wysuszyć niebędą wstanie.

Oryginał podpisał Generał od kawaleryi: Baron Beningsen.

Zgodno: Able, Podpołkownik.

Obwieszczenia.

Z wydziału policyynego. Względem składania broni i wszelkich rekwizytów woyskowych.

PREFEKT departamentu Płockiego. Urządzenie przez JW. Generał Gubernatora Xięstwa Warszawskiego Łańskoy wydane, względem składania iak nayśpieszniéyszego wszelkiéy broni ognistéy, prochów lub iakichkolwiek bądź rekwizytow woyskowych, przez nieprzyiaciela lub dla nieprzyiaciela przygotowanych, w słowach, iak następuie:

JJWW. Prefektom wszyſtkich Departamentów.

Dnia 13/25. Julii miałem szczęście otrzymać Naywyższy JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI reskrypt, wydany na imie moie w dniu 10./22. b. m. ktorym nakazano mi użyć należytych środkow, aby koniecznie wydane były Rządowi Roſſyiskiemu tak wszelka broń, iako też rzeczy i materyały woyskowe przez nieprzyiaciela, lub dla nieprzyiaciela przygotowane, w Warszawie i ogolnie w całém Xięſtwie Warszawskiém.

Skutkiem téy Naywyższéy woli polecam JW. Panu, bez naymniéyszego opoźnienia przedsięwziąść dzielne i skuteczne środki, aby niechybnie w czasie nayprędszym wszyſtka broń i rekwizyta woyskowe przez nieprzyiaciela, lub nieprzyiaciełowi przygotowane, u kogoby takowe znaydowały się, koniecznie były odebrane i wydane Władzom Roſſyiskim.

Żeby zaś niemiał nikt powodu składać się niewiadomością o ninieyszém urządzeniu, obowiązany ieſt JW. Prefekt publikować one każdemu w szczegolności obywatelowi, oraz gminom i gromadom za rewersami; nadto po razy trzy po wszyſtkich kościołach nakazać w dni świąteczne wywołać z ambony, ſtaraiąc się przytém wyrażić każdemu, że ieżeli po publikowaniu ninieyszéy Naywyższéy JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI woli, zoſtanie kto przekonany w ukrywaniu broni i rzeczy woyskowych, ten ulegnie Sądowi woyskowemu. Tym końcem wkładam na JW. Prefekta obowiązek, wywiadywać się ciągle o ukrywaiących, i kto będzie w tym przekonany, tych wszyſtkich niezważaiąc na osoby, brać pod areszt i przesyłać do mnie.

Proch, broń ogniſtą i inną wszelka broń w miarę wynalezienia przesyłać na podwodach obywatelskich do Warszawy; rzeczy zaś apteczne i lazaretowe zbierać dla zakonserwowania do miaſt, lub mieysc, gdzie są lazarety woyskowe, a mnie przesyłać szczegolne specyfikacye i oczekiwać dalszych rozkazów.

Uskutecznienie tego wszyſtkiego wkładam na JW. Prefekta wspólnie z JW. Naczelnikiem departamentowym, w powiatach zaś na Podprefektów łącznie z Naczelnikami okręgowemi. A zatém wszyſtkie w téy mierze donosienia przysyłać mi należy za wspólnym podpisem swym i Naczelnika departamentowego, zgodnie z tym i WW. Podprefekci donosić będą powinni JW. Prefektowi łącznie z Naczelnikami powiatów.

Podchlebiam sobie, że w wyexekwowaniu ninieyszego urządzenia, którego osnową ieſt Naywyższa JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI wo-

la, JW. Prefekt postępować będzie z tym pośpiechem, skutecznością i gorliwością, iakich oczekiwać należy od osoby upoważnioney zaufaniem Rządu kraiu, na którego spłynęły dobroczynność i wspaniałość MONARCHY Zwycięzcy. Jeżli zaś, czego się niechciałbym spodziewać, dostrzegę ze strony JW. Prefekta niechęć lub parcyalność, zmuszony zostanę zwrocić na osobę iego karę, iaka na zdradę i źle myślących iest przepisana.

(podpisał.) Generał-Gubernator Xięstwa Warszawskiego ŁANSKOY.

przez dziennik departamentowy do publiczney wiadomości podaiąc, zalecam wszystkim JJPP. Burmistrzom, WW. Woytom i Proboszczom w departamencie moiey administracyi poruczonym, znayduiącym się, aby takowe wszystkim mieszkańcom gmin swych po razy trzy ogłosili, i onym pod osobistą odpowiedzialnością do tegoż stosować się polecili.

Uskutecznienie zaś publikacyi, JJPP. Burmistrze i WW. Woyci, niemniey JJXX. Proboszcze przed WW. Podprefektami resp. w zwyczaynym sposobie udowodnić maią.

w Płocku, dnia 4. Sierpnia 1813.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Z wydziału policyynego.

PREFEKT departamentu Płockiego. W myśl rekwizycyi W. Kommendanta placu w Płocku pod dniem 16/28. m. b. do mnie uczynioney, zalecam wszystkim JJPP. Burmistrzom, WW. Woytom, Dominiom i Sołtysom, w obwodzie departamentu mey administracyi powierzonego, znayduiącym się, aby zbiegłego konia w wsi Borowicach należącego do W. Maiora Krakań, ktory był maści karey i na prawym oku skałkę maiący, po gminach swych śledzili i wynalezionego do W. Kommendanta Kaniszczewa do Płocka odstawili.

Ninieysze obwieszczenie, w dzienniku departamentowym zamieszczone, aby każdego wiadomości doszło, JJPP. Burmistrze i WW. Woyci w zwyczaynym sposobie po gminach swych ogłoszą, i że się tak stało, przed WW. Podprefektami udowodnią.

w Płocku, dnia 30. Lipca 1813.

A. Sumiński, Z. P.

Plichta, S. j.

Podpisany opiekun pozostałych po niegdy JPanu Benedykcie Lisickim obywatelu miasta Płocka nieletnich dzieci dochodząc z dokumentów do pozostałości należących, iż niektore osoby w negocyacyi pieniężnéy srebra i inne precyoza temuż niegdy JPanu Benedyktowi Lisickiemu w zastaw złożyły, a pragnąc z właścicielami onychże iak nayweześniéy wtym sposobie ułatwić się, iżby ciż po zapłaceniu pobranych na zastawy pieniędzy takowe odebrać mogli, tak iżby srebra i precyoza istotnie do massy należące spieniężone zostały; wzywa przeto wszystkie takowe osoby, iżby naydaléy w przeciągu niedziel 4. u niżéy podpisanego w celu wykupienia rzeczonych zastawow zgłosili się, albowiem inaczéy sami sobie winę przypiszą, gdy wszelkie srebra i precyoza sprzedanemi zostaną.

W Płocku, dnia 24. Lipca 1813.

Michał Hasslinger.

Komornik Trybunału Cywilnego I. Instancyi departamentu Płockiego.

Podaie ninieyszém do wiadomości publicznéy, iż dnia 16. Sierpnia r. b. i następnych, w Płocku w Gimnazyum tutéyszém przy rynku starego miasta sytuowanym, za gotowe pieniądze w kurancie sprzedane będą więcéy daiącemu i przybicie otrzymuiącemu rożne szczegoły, iako to: sukna rożnego gatunku i koloru w postawach, materye rożne, cyna, miedź, mosiąc i żelazo w sztabach, suknie męzkie i kobiece, meble rożne i sprzęty gospodarskie, srebra rożne i łancuch złoty, na żądanie JW. Prefekta departamentu Płockiego na rzecz funduszu szkólnego dnia 28. i następnych dniach Mca Kwietnia i Maia r. b. rożnym członkom Kahału Płockiego zatradowane.

Płock, dnia 27. Lipca 1813. Johne.

Na zasadzie wyroku Trybunału Cywilnego departamentu Płockiego dziś zapadłego, uwiadamiam wszystkich interessentow, że kaucya za Ur. Jakobem Milewskim, Komornikiem Przasnyskim, iako za Urzędnikiem publicznym przezemnie w dniu 7. Lipca 1812 r. stawiona, po upłynieniu od dziś trzech miesięcy z hypoteki Pawłowa kościelnego wymazaną zostanie, ieżeli nikt do osoby wspomionego Urzędnika, za którego kaucya została zaręczoną, z urzędowania tegoż pretensyi nie poda i przeciwko wymazaniu oppozycyi nie założy.

w Płocku, dnia 5. Sierpnia 1813.

Maciéy Dziedzicki.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego departamentu Płockiego, iako Kurator domu JPana Tyszlera w mieście d partamentowém Płocku w ulicy Kolegialnéy liczbą 318. oznaczonego, przez rezolucyą rzeczonego Trybunału ustanowiony, podaie ninieyszém do wiadomości publiczney, iż dom ten z oficyną, ogrodem, stayniami i wszelkiém zabudowaniem do tegoż należącém, od S. Michała roku bieżącego wypuszczonym będzie sposobem licytacyi publicznéy, wedle warunków w czasie teyże licytacyi ogłosić się maiących w iednaroczną dzierżawną possessyą; licytacya dzierżawy téy odbywać się będzie w domu rzeczonym dnia 31. Sierpnia roku bieżącego po południu od godziny trzeciey.

Dan w Płocku, dnia 5. Sierpnia 1813.

Bartłomiéy Turski.

Podaie się do publicznéy wiadomości, iż w dniu 15. Sierpnia r. b. o godzinie drugiéy po południu we wsi Bogate, w parafii teyże, powiecie Przasnyskim, sprzedawane będzie drzewo, czyli towar dębowy, iako to: balów na cali 4 sztuk 351, balów na cali 3 sztuk 168, balów na cali 2 i poł, 2, 1 i poł sztuk 229, klepek pipuwek kop 40, klepek oxeftowków połtorówków kop 13, klepek oxeftowków kop 15, klepek beczkowych kop 7, klepek beczkowych poiedynczych kop 15, zatradowane Staroz. Noskowi Maiorowiczowi, na żądanie W. Antoniego Narzymskiego, za gotowe pieniądze.

Przasnysz, dnia 28. Lipca 1813.

Franciszek Uleniecki, Komornik.

Koń wałach wiśnio-gniado dereszowaty, wzrostu średniego, lat 5 w 6tym, oko lewe iaskrawawe maiący, zbiegł pod wsią Kostrogaiem blisko Płocka sytuowaną, maiąc na sobie siodło angielską formą zrobione, oraz trenzlę i uździenicę.

Kto o takowym koniu ma iaką wiadomość, niech doniesie Redakcyi dziennika departamentowego, a przynależnie za to wynadgrodzonym zostanie.

w Płocku, dnia 5. Sierpnia 1813.